

JADWIGA TABIŚ-DAWIDOWICZ

Lublin

SYSTEM PODPOROWY KOŚCIOŁA W JANOWIE LUBELSKIM

Kościół i klasztor poddominikański w Janowie Lubelskim to fundacja Jana Zamojskiego, wojewody sandomierskiego. Zabudowania drewniane zostały wzniesione w latach 1659-1660¹, natomiast budowa obecnego kościoła została rozpoczęta w 1694 roku według projektu architekta Jana Michała Linka². Pierwszy etap budowy ukończono w 1700 roku³. Z tego okresu pochodzi prezbiterium, nawę natomiast i częściowo klasztor wzniesiono w latach 1715-1720⁴.

Konsekracji kościoła p.w. św. Jana Chrzciciela dokonano w 1742 roku. W latach 1768-1772 przeprowadzono gruntowną restaurację kościoła, podczas której w 1769 roku kościół otrzymał sklepienie kolebkowo-krzyżowe. Wykonał je majster Walenty Kaczorowski⁵.

Na przestrzeni lat 1808-1850 miały miejsce dalsze rozbudowy i przebudowy zespołu kościelno-klasztornego. Projektodawcą i kierownikiem tych robót był budowniczy ordynacki Halaburd. Prace trwały aż do 1864 roku, kiedy to nastąpiła kasata klasztoru Dominikanów i usunięcie ich z Janowa Lubelskiego. W 1868 roku do kościoła poddominikańskiego przeniesiono parafię z Białej.

¹ M. S t w o r z y ń s k i, *Opisanie statystyczno-historyczne dóbr ordynacji Zamojskiej przez [...] archiwistę 1834 roku*, Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Lublinie (WAPL), sygn. 1874 plik 69, nr 3.

² Zob. J. K o w a l c z y k, *Inżynier J. M. Link autor tzw. lenartowiczowskiej grupy kościołów z 2 połowy XVII w.*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 22(1961), nr 2, s. 187.

³ *Inwentarz kościoła O.O. Dominikanów w Janowie Lubelskim opisany przez Cypriana Gronostajskiego* (pocz. XIX w.), Archiwum Parafialne Janowa Lubelskiego (APJL), s. 11.

⁴ J. A. W a d o w s k i, *Kościół diecezji lubelskiej*, PAN, Kraków, rkps sygn. 2375, s. 329.

⁵ *Inwentarz „Fundi Instructi” kościoła parafialnego w Janowie Lubelskim*, Archiwum Kurii Biskupiej w Lublinie (AKBL), rep. 61 IV b, k. 4.

Kolejna restauracja kościoła i klasztoru przeprowadzona została w 1870 roku pod kierunkiem budowniczego Hoffmana⁶. W latach 1878-1879 kościół odrestaurowano według projektu konserwatorskiego inżyniera Łuszkiewicza. Gruntowna przebudowa kościoła miała miejsce w latach 1910-1913.

W tym okresie przeciągnięto nowe łuki żebrowe i gurdy na sklepieniach, wymieniono tynki na zewnątrz i wewnątrz, parzyste pilastry wzbogacono o nowe kapitele sztukatorskie, wykonane przez rzeźbiarza Marcinkowskiego z Lublina, jednolitą powierzchnię pilastrów urozmaicono boniowaniem, podłucze tęczy przyozdobiono rozetami w kasetonach i główkami aniołków, arkady międzyfilarowe pokryto profilowaną ramą i przebudowano chór rozszerzając go na szerokość kościoła⁷.

Obecna struktura wnętrza i dekoracja architektoniczna pochodzi z okresu tamtej konserwacji. Ostatnie prace konserwatorskie wnętrza i elewacji wykonano w latach 1986-1989⁸.

Kościół jest trójnawowy, bazylikowy z niższym, dwuprzęsłowym prezbiterium, węższym od nawy, zamkniętym półkoliście (il. 1). Korpus nawowy prostokątny, trójprzęsłowy, z dwiema wieżami od frontu (il. 2).

Sklepienia kolebkowo-krzyżowe, tęcza półkolista. Nawy boczne otwarte do nawy głównej arkadami filarowymi. Ściany wnętrza rozczłonkowane parzystymi pilastrami.

Układ przestrzenno-bryłowy kościoła w Janowie Lubelskim ma specyficzny charakter. Rozpatrując go w aspekcie systemów podporowych, dochodzimy do wniosku, że nie jest to arkadowo-lekki system quattrocenta, a więc taki, jaki zastosował Brunelleschi w San Lorenzo (1418) i Santo Spirito (1436) we Florencji; w kościołach tych wyczuwalna jest lekkość, przewiewność i czytelność wynikająca ze szkieletowej konstrukcji. Nie jest to również system filarowo-ciężki, zastosowany przez Albertiego we wnętrzu kościoła San Andrea (ok. 1470) w Mantui, czyli właściwy antykowi rzymskiemu system typu „kolosseum”, którego geneza tkwi w najbardziej monumentalnych dziełach architektury Imperium Romanum (termy Karakalli, bazylika Maksencjusza). W Polsce system ten (tj. filarowo-ciężki) zastosowany został w pełnej wersji pilastrowej w kolegiacie zamojskiej.

System podporowy jest istotą architektury. W kościołach, w których brak jest belkowania lub jest ono przerwane, jest on niepełny. Nie ma bowiem ele-

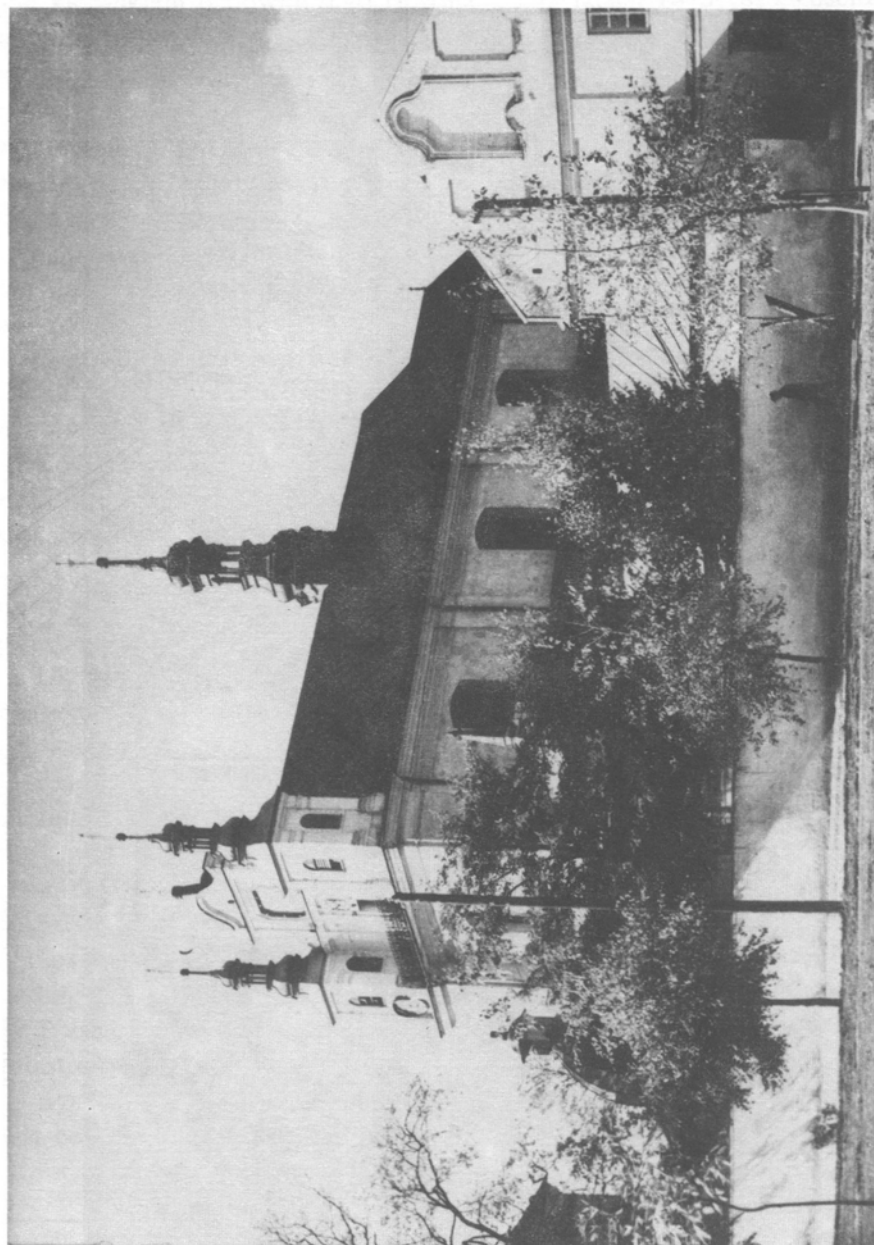
⁶ *Interessa J. W. Stanisława Hrabiego Ordynata Zamojskiego*, WAPL – Archiwum Ordynacji Zamojskich, sygn. 3704, s. 104-106.

⁷ *Inwentarz „Fundi Instructi”*, k. 28.

⁸ A. T. W ó j c i k, *Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej w Janowie Lubelskim*, Lublin 1990, s. 19.



1. Kościół poddominikański w Janowie Lubelskim.



2. Kościół podomimikański w Janowie Lubelskim.

mentu ciężącego, element dźwigający (podpory) dźwiga bezpośrednio sklepienie. Geneza tego rozwiązania jest gotycka. Geneza belkowania natomiast jest grecko-rzymska (rzymskie belkowanie ciąży na filarze za pośrednictwem arkad tworząc rzymski „kanon”).

W kościele w Janowie Lubelskim system podporowy tak został rozwiązany, że pachy sklepienia wchodzą w partie parapetów okiennych, wskutek czego belkowanie zostaje przerwane (il. 3). Nastąpiło tu więc przetransponowanie systemu arkadowo-lekkiego z równoczesnym rozluźnieniem kanonu rzymskiego. Tego typu rozwiązanie nawiązuje w efekcie do „baldachimowego” układu konstrukcyjnego, mającego swe źródło w justyniańskim systemie antycznych baldachimów⁹.

Poszukując analogii i prototypów naszego zabytku na terenie europejskim, należy wskazać na kościół św. Michała w Monachium (il. 4), którego specyfika rozwiązania koresponduje z cechami stylistycznymi kościoła w Janowie Lubelskim. Ogniwem łączącym te dwa kościoły jest struktura wnętrza i system podporowy. Kościół jezuicki św. Michała w Monachium (1582-1597) był fundowany przez księcia Wilhelma V. Kwestia, kto jest twórcą kościoła, nie jest do końca rozwiązana. Przyjmuje się, iż działało tu kilku architektów. Nawę budował kamieniarz i murator Wolfgang Miller przy pomocy augsburskiego muratora Dietricha Wendla, natomiast prezbiterium, transept i kaplice są dziełem wykształconego we Włoszech, a pochodzącego z Niderlandów Friedricha Sustriisa, który działał na dworze monachijskim. Wnętrze zdobili sztukatorzy, rzeźbiarze i malarze włoscy, niemieccy i niderlandzcy¹⁰. Jest to pierwszy monumentalny kościół w południowych Niemczech, w którym zamiast dotychczas panujących wzorów gotyckich zastosowano nową koncepcję architektoniczną o włoskiej formie i wpływach albertiańskich. Fasada ukształtowana w duchu manieryzmu, w zaskakującym „polsko-lubelskim” typie, tak jak u karmelitów lubelskich. Układ przestrzenny kościoła zmonumentalizowany, o wytwornym detalu architektonicznym i wielkiej randze artystycznej. Kościół ogromnych rozmiarów (dł. 80 m; szer. 20 m; wys. 28 m), jednonawowy z kaplicami. Olbrzymią nawę kryje potężne sklepienie kolebkowe z kasetonami. Nauka niemiecka podkreśla wpływy albertiańskie San Andrea w Mantui. Mimo iż jest to pierwszy wielki kościół „włoski” w Niemczech, w którym zastosowano nową koncepcję architektoniczną, nie jest to jeszcze barok. Pierwszym bowiem zbudowanym tam kościołem wczesnobarokowym jest katedra w Salzburgu (1614; Santini Solari). Natomiast pierwszym kościołem wczesnobarokowym nie tylko w Polsce, ale i w całej Europie na północ od Alp jest kościół pojezuicki w Lublinie, dzisiaj-

⁹ Zwrócił mi na to uwagę prof. Antoni Maśliński.

¹⁰ N. P e v s n e r, *Europäische Architektur*, München 1957, s. 551.



3. Wnętrze kościoła poddominikańskiego w Janowie Lubelskim.



4. Wnętrze kościoła św. Michała w Monachium.

sza katedra, której budowę rozpoczęto w 1586 roku pod kierunkiem architekta jezuickiego G. M. Bernardone, w 18 lat po rzymskim pierwowzorze dla kościołów wczesnobarokowych Europy, jakim był kościół Il Gesù (1568; G. B. da Vignola, G. Tristano i G. della Porta)¹¹.

Twórca kościoła św. Michała w Monachium wprawdzie wzorował się na kościołach włoskich, zastosował plan Il Gesù, sklepienie albertiańskie z kasetonami i parzyste pilastry z drobną dekoracją renesansową, jednak zabrakło mu konsekwencji, by przeciągnąć poprawne belkowanie. Jest ono przerwane, w szczątkowej formie. Używając nomenklatury H. Wölfflina, nastąpiło tu „rozluźnienie horyzontalności”. Rozluźnienie jest czynnością negatywną, burzącą, a barok postępował odwrotnie: budował, konstruował. Ponadto elementy belkowania wczesnego baroku odznaczały się poprawnością w stosunku do wzorów antycznych, ponieważ u Świętego Michała nie ma tej poprawności, kościół nie jest barokowy. Analogie wyżej wymienionego kościoła z kościołem w Janowie Lubelskim są widoczne. Źródła analogii są podobne. Architekci, przejęci lokalnymi naleciałościami stylistycznymi, czerpią z włoskich pierwowzorów w sposób dowolny. Stąd klasyczne wzorce zastosowane w praktyce uległy w rękach muratorów przeobrażeniu i swobodnej trawestacji.

Rozpatrując zabytek w aspekcie stylistycznym poprzez konfrontację danych źródłowych z zespołem cech formalnych, należałoby w ocenie przyjąć również kategorię właściwą dla architektury prowincjonalnej. Badacze w swoich dotychczasowych publikacjach poświęconych architekturze polskiej XVII i XVIII wieku klasyfikują omawiany kościół jako jeden z obiektów barokowych, którego architektura nie wykroczyła jednak poza skalę prowincjonalną i nie przestąpiła progu pełnego baroku. Rozważania dotyczące systemu podporowego kościoła w Janowie Lubelskim doprowadziły nas do wniosku, że kościół da się zaszeregować do specyficznej grupy kościołów, obejmującej swym zasięgiem przede wszystkim tereny Lubelszczyzny, ale też wykraczającej poza jej granice. Środowisko, w którym powstał, było prowincją. Wprawdzie teren należał do ordynacji Zamojskich i w 2. połowie XVII wieku obfitował w wiele nowo powstających równocześnie fundacji, jednak rola tak znacznego mecenatu nie wpływała zbyt na okazałość licznie wznoszonych obiektów. Były one raczej dostosowane do potrzeb i wymogów lokalnego, peryferyjnego społeczeństwa. Wartość artystyczna architektury lokalnej jest na ogół niższa od zabytków powstałych w większych ośrodkach lub przynajmniej mających wybitnego architekta. Architektura prowincjonalna, wznoszona ograniczonymi środkami finansowymi, niejednokrotnie ze składek wiernych, nastawiona była na

¹¹ A. Maśliski, *Geneza i rozwój kościoła wczesnobarokowego*, „Zeszyty Naukowe KUL”, 11(1968), nr 1(41), s. 4-5.

zaspokojenie wymogów użytkowych. Te bowiem w środowisku nie wyrobionym estetycznie cenione były bardziej niż artystyczne. Zatrzymując się nad specyfiką architektury lokalnej, należy wziąć pod uwagę pewne generalne tendencje w kształtowaniu formy artystycznej. Architektura, jako sztuka artystycznego kształtowania przestrzeni, w wydaniu lokalnym wyrasta przede wszystkim z rodzimych tradycji, w tym wypadku gotyckich, i uwarunkowań historycznych specyficznych dla środowiska, w którym powstaje. Niejednokrotnie architekt znający klasyczne metody projektowania i rzymskie porządki, transponował je na sposób swojski, własny, banalizując motywy.

Przyczyna była prosta: projekt był poprawny, zgodny z wymaganiami klasycznymi, ale realizowany przez miejscowych wykonawców – muratorów, często ograniczonych lokalnymi naleciałościami z przeszłości. Stąd nowożytna architektura prowincji dość opornie przyjmowała nowe tendencje stylistyczne i była odporna na modne rozwiązania. Ograniczała się do rozwiązań najprostszyc, nieskomplikowanych, do pewnych stereotypów łatwych do naśladowania, stosunków płaszczyznowych kosztem przestrzennych, do zatracania indywidualizmu¹². A jeżeli już stosowała „modne nowinki”, czyniła to w sposób wybiórczy, będący niejako „odpryskiem” sztuki elitarnej, o różnym stopniu oddalenia od niej, na zasadzie deformacji i uproszczenia, czasem wręcz specyficznego rozwiązania.

Jednakże tego typu architektury nie należy utożsamiać ze sztuką ludową, która genetycznie wywodziła się ze sztuki cechowej i rozwinęła się dopiero w XIX wieku.

Omawiany zabytek podziela wszystkie uwarunkowania symptomatyczne dla środowiska artystycznego i kulturalnego, w którym powstał. Wprawdzie jego architektura nie operuje zbytnim rozmachem ani finezją, ale prezentuje sobą inne atuty: ze względu na nietypową strukturę rozwiązania wnętrza pretenduje do miana kościoła „wzorcowego”, aczkolwiek nie w skali ogólnopolskiej. Można z nim związać kilkanaście kościołów o wspólnych cechach stylowych, których ogniwem łączącym będzie system podporowy i organizacja przestrzenno-bryłowa wnętrza. Wchodzą tu w grę zarówno kościoły jednonawowe, jak i trójnawowe. Kościoły te są rozsiane przede wszystkim na terenie południowej Lubelszczyzny, ale i sięgają dość daleko na południe, poza jej granice.

Dodatkowym atutem zespołu kościelno-klasztornego w Janowie Lubelskim jest jego malowniczość, zgrabna bryła wpleciona w krajobraz, co składa się na pełną urokliwość całość dominującą nad otoczeniem.

¹² A. H a u s e r, *Filozofia historii sztuki*, Warszawa 1970, s. 267.